

Gołębi Song – Maryla Rodowicz

Gołębie wszystkich placów, wzywam was,
Z pomników Mickiewicza, wszystkich miast,
Z Sukiennic, Placu Zgody i Time Square,
Z Kleparza i Concorde, zerwijcie się
Na ziemi chcą zamienić oddech w dym,
Pomniki im do szczęścia, lecz nie my
Dorosły dzieci-kwiaty, dawno mają własny dom,
Kto pójdzie śpiewać dziś, kto wzniesie dłoń...

A tu świat jak zdrowy sad,
Tyle słońca, pszczoł i lat,
Tyle ziarna, róż, pejzaży, gwiazd,
I smutku, i jesieni...
A tu świat jak zdrowy sad,
Tyle róż, orzechów, gwiazd
Czy przed burzą, zawsze, zawsze jest
Tak pięknie, tak pogodnie...

Gołębie wszystkich placów, wzywam was,
Z uliczek Kazimierza, z Notre Dame,
Z Picassa dłoni hen, w ogromną kartki biel,
Do ludzi z wszystkich stron, zerwijcie się
Niech skrzydeł waszych szum wypłoszy lęk,
Przegoni chmury obaw z naszych serc
I znów jak dzieci-kwiaty,
Choć już starszy Bóg nad światem,
Chodźmy śpiewać i wnieśmy dłoń...

A tu świat jak zdrowy sad,
Tyle słońca, pszczoł i lat,
Tyle ziarna, róż, pejzaży, gwiazd,
I smutku, i jesieni...
A tu świat jak zdrowy sad,
Tyle róż, orzechów, gwiazd
Czy przed burzą, zawsze, zawsze jest
Tak pięknie, tak pogodnie...



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych